

# U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 32 (175)

Mierzeszyn, październik 2015 r.

ISSN 2082-0089

Rok 6

## RÓŻANIEC MIERZESZYŃSKI 2015



*Dzieci z Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie po skończonym nabożeństwie różańcowym w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, 9 października 2015 roku*







## KANONIZACJA RODZICÓW ŚW. TERESY OD DZIECIĄTKA JEZUS

Watykan, 18 października 2015 roku



W niedzielę, 18 października 2015 roku, w trakcie obrad synodu biskupów o rodzinie, do grona świętych zostaną włączeni Ludwik i Zelia Martin, rodzice św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Ludwik Józef Stanisław Martin żył w latach 1823-1894. Urodził się w Bordeaux jako syn kapitana armii francuskiej. Zdobył zawód zegarmistrza. W wieku 23 lat zaprzagnął wstąpić do klasztoru, ale przeszkodziła mu w tym nieznajomość łaciny. Osiedlił się w Paryżu, a potem wrócił do rodziców w Alençon. Tu otworzył zakład zegarmistrzowski. Swoją czas dzielił pomiędzy pracę zawodową, ćwiczenia duchowe, dzieła miłosierdzia, łowienie ryb i czytanie książek.

Zelia Maria z domu Guérin (1831-1877) pochodziła z Gandelain – miejscowości na przedmieściach Saint Denis w północno-zachodniej Francji. To córka żołnierza cesarskiego, a później żandarma, nierozumiana przez matkę, pozostawała w wielkiej przyjaźni z siostrą i bratem. Chciała zostać zakonnicą, ale rozmowa z przełożoną, osobą doświadczoną w kwestii powołań, sprawiła, że odłożyła swą decyzję na później. Nigdy jej nie żałowała. Nauczyła się sztuki robienia koronek i w wieku 20 lat założyła własne przedsiębiorstwo.

Zapewne tak toczyłoby się dalej życie tych dwojga, gdyby pewnego dnia na moście św. Leonarda nie spotkali się. Zelia zobaczyła Ludwika i usłyszała wewnętrzny głos, który jej powiedział: To ten, którego przygotowałem dla ciebie. Po trzech miesiącach od tego wydarzenia – 13 lipca 1858 roku, 35-letni Ludwik Martin został mężem Zelii Marii Guerin. Sakramentalny związek małżeński zawarli państwo młodzi w kościele Matki Bożej w Alençon.

Ich małżeństwo rozpoczęło się od okresu dziewictwa, które w tym środowisku było wysoko cenione. Uważano, że wyrzeczenie i umartwienie jest najlepszą drogą do nieba. Niektóre źródła podają, że była to ich wspólna decyzja. Inne, że po ślubie Ludwik Martin zaproponował swojej żonie: „Pozwól, że będę cię uważał za mą najdroższą siostrę”. Zelia, posłuszna,

**Tydzień Misyjny**  
Od nawrócenia do misji

**18-24 PAŹDZIERNIKA 2015**  
WSZYSCY WSPOMAGAMY MISJE !





nieuświadomiona, zgodziła się. Ta druga wersja wydaje się bardziej wiarygodna, gdyż z późniejszych listów Zeli wynika, iż bardzo chciała mieć dużo dzieci. Prawdopodobnie młoda żona zwróciła się w tej sprawie do spowiednika i jego dyskretna interwencja nakłoniła Ludwika Martin do podjęcia współżycia małżeńskiego. Z tego związku przyszło na świat dziewięcioro dzieci, wśród nich późniejsza św. Teresa od Dzieciątka Jezus i Oblicza Pańskiego. Czworo z nich zmarło we wczesnym dzieciństwie. Wszystkie córki państwa Martin zostały zakonnicami.

Małżeństwo Ludwika i Zeli Martin było niezwykle zgodne. Zelia miała jasny obraz roli kobiety jako żony i matki. Znajdowała jednak oparcie w mężu we wszystkich swoich poczynaniach. Ludwika kochała i podziwiała. Pragnęła jego dobra i szczęścia. Zawsze z niecierpliwością oczekiwała jego powrotu. Gdy Ludwik w interesach przebywał z dala od domu, Zelia przysyłała mu szczegółowe informacje dotyczące rodziny, zwłaszcza dzieci, spraw związanych z gospodarstwem domowym i prowadzonym zakładem koronkarskim.

Ludwik odwdzięczał się jej tą samą troską i opieką. Rozumiał swoją żonę, a w trudnych chwilach pocieszał, jak tylko umiał. Wiedząc, że żona nie lubi podróżować, podjął się prowadzenia jej interesów, które wymagały wyjazdów do Paryża. Odwiedzał też córki, które przebywały na pensji siostr wizytek w Mans. Swoją opieką otaczał też teścia. Ojciec Zeli mówił: „Jednego na stu znajduje się takiego, który by tak dobrze się do teścia odnosił jak on”. We wszystkich sprawach małżeństwo Martin podejmowało wspólnie decyzje.

Rodzice św. Teresy, to bardzo gorliwi katolicy. Powołanie chrześcijańskie rozumieli jako troskę o drugiego człowieka: posadzenie włóczędzy przy swoim stole, znalezienie mu miejsca w przytulku dla nieuleczalnie chorych, odwiedziny u samotnych starców, chorych i umierających, obrona źle traktowanego dziecka. Każdy dzień rozpoczynali od Mszy świętej o godzinie 5.30. Rzeczą świętą były dla nich także niedzielny odpoczynek, modlitwa rodzinna, uroczystości liturgiczne kształtujące rytm całego roku. Surowo przestrzegali postów. Nie byli jednak bigotami. Zelia cieszyła się, gdy ich córki były modnie i ładnie ubrane. Potrafiła także krytycznie ocenić nauki misjonarzy. Uważali, iż wszyscy rodzice mają moralny obowiązek troski o dobro dziecka. Troska ta rozpoczyna się na długo przed narodzeniem potomstwa. Pierwszorzędną bowiem sprawą jest pragnienie posiadania dziecka i zgoda obojga rodziców na jego przyjęcie. Wspaniałym wzorem do naśladowania jest tutaj postawa Ludwika i Zeli Martin, którzy z radością oczekiwali każdego dziecka. Potrafiли przyjąć każde dziecko jako dar powierzony przez Boga ich opiece, ale nie w celu zaspokojenia własnych potrzeb emocjonalnych, nie dla siebie, ale by oddać je światu.

Dzieci były dla małżeństwa Martin źródłem wielkiej radości. Zelia bardzo pragnęła mieć dzieci. Ze szczególną radością oczekiwała każdego dziecka. Kochała je do szaleństwa. Uważała, iż urodziła się po to, by je mieć. Była dumna z ich posiadania. Twierdziła, iż zajmowanie się dziećmi to praca bardzo przyjemna. Podobne uczucia do swoich dzieci żywił Ludwik, który również poświęcał im wiele czasu. Dużo radości dawały mu wspólne spacerowanie z córkami. Przechadzki a czasami wycieczki całej rodziny były stałym elementem niedzielnego wypoczynku.

Państwo Martin nie rozpieszczali swoich córek, nie ulegali ich kaprysom. Znali ich pragnienia, podchodzili jednak do nich bardzo rzeczowo. W wychowaniu dzieci dało się zauważyć z jednej strony ogromną troskliwość i czułość rodziców, z drugiej wielką konsekwencję w postępowaniu i nie rozczulanie się nad nimi. W pełni natomiast zaspokajali potrzeby psychiczne swoich dzieci, dając im poczucie bezpieczeństwa i ogrom miłości. Listy, które Zelia pisała do starszych córek, szczególnie do Pauliny, są pełne macierzyńskiej miłości, szczerego zainteresowania i z troską o każdy szczegół ich życia na pensji. Sama również bardzo szczegółowo donosiła córkom o wszystkim, co działo się w domu. Zabierali dziewczynki na uroczystości religijne, zachęcali je do częstej modlitwy oraz żywo interesowali się ich życiem duchowym, gdy przebywały na pensji w Mans. Państwo Martin myśleli również o przyszłości dzieci.

Z ufnością powierzali Bogu całe swoje życie i godzili się z Jego wolą: „(...) dobry Bóg pomaga wszystkim, którzy w Nim ufność pokładają, i nie widziano nikogo, kogo by On zawiódł”. Ukazywali dzieciom, że pragnieniem każdego chrześcijanina powinno być dążenie do świętości. Tego chcieli zarówno dla siebie, jak i dla córek. Zelia zachęcała więc córki do pracy nad sobą i wytrwałości. Uważała, że zadaniem rodziców jest wychować dzieci dla nieba. Pragnąc świętości dla dzieci, nie wiązała jej tylko z powołaniem zakonnym. Nie nakłaniała też córek do wyboru takiej drogi życia, często wręcz wątpiła w to, że byłyby odpowiednimi kandydatkami na zakonnice.

Państwo Martin uważali, iż podstawą wychowania, a szczególnie wychowania religijnego jest przykład rodziców. Dlatego też życie prawdą, życie prawdami ewangelicznymi obserwowały dziewczynki na co dzień u rodziców. Ta właśnie szczerość, prostolinijność, brak sprzecznych komunikatów przekazywanych dzieciom może być dla dzisiejszych rodziców wzorem wychowania chrześcijańskiego w ogóle, a religijnego w szczególności.

Ich życie nie było pozbawione trudnych doświadczeń. Związane były one z przedwczesną śmiercią ich czworga dzieci, kłopotami z wychowaniem córki Leonki i wreszcie z długotrwałą chorobą nowotworową Zeli. Wszystkie te i inne problemy nieśli i pokonywali wspólnie. Swoje troski z wielką ufnością powierzali Bogu i w Nim znajdowali siłę do przezwyciężania przeszkód.

Postawa Ludwika i Zeli Martin jest wspaniałym, ponadczasowym wzorem do naśladowania. Ludwik i Zelia Martin ukazują, jak w szarym, codziennym trudzie wypełniać powołanie małżeńskie zgodnie z zasadami Ewangelii. Ich przykład może dodać odwagi, umocnić, zachęcić do większych starań w tej dziedzinie.

Proces beatyfikacyjny państwa Martin prowadzono w latach 1957-60 w diecezjach Bayeux-Lisieux i Sées, a następnie w Rzymie. 26 marca 1994 Jan Paweł II zatwierdził ich cnoty heroiczne i od tego czasu przysługiwał obojgu tytuł „czcigodnych”. Benedykt XVI zezwolił na wyniesienie obojga małżonków na ołtarze po uznaniu przez komisję lekarską w Rzymie cudu, przypisywanego ich wstawiennictwu – uzdrowienia z ciężkiej choroby płuc włoskiego chłopca Pietro Schilirò Monzy. Beatyfikacja Ludwika i Zeli Martin odbyła się w bazylice w Lisieux we Francji 20 października 2008 roku.

d.A.







Gdańsk-Oliwa, 22 września 2015 r.

**SZANOWNYM JUBILATOM**

**Iwonie i Błażejowi**

**KONKOŁOM**

**z okazji 25 rocznicy  
zawarcia związku małżeńskiego**

przesyłam wyrazy pasterskiego uznania  
za wspólne życie oparte na fundamencie  
Ewangelii, będące świadectwem wierności  
Chrystusowi, zaufania Bożej Opatrzności  
oraz umiłowania Kościoła i człowieka.

Niech Pan Bóg, ołacza Czcigodnych Jubilatów  
swoją opieką i umacnia darem wszelkich łask  
przez długie i szczęśliwe lata wspólnego życia.

W tym duchu udzielam całym sercem  
arcybiskupiego błogosławieństwa.



+ Stawoj Leszek Głódz  
Arcybiskup  
Metropolita Gdański







## **DROGIM JUBILATOM PAŃSTWU IWONIE I BŁAŻEJOWI KONKOŁOM Z OKAZJI 25. ROCZNICY SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA**



***Drodzy Jubilaci!***

***Udzielając sobie wzajemnie przed dwudziestu pięciu laty, tj. 22 września 1990 roku w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Leźnie w jedności z Chrystusem i Kościołem Sakramentu Małżeństwa prosiliście Boga, aby łaską swą pomógł Wam kształtować drogę wspólnego życia w duchu wierności, miłości i pokoju.***

***Dziś, po dwudziestu pięciu latach składacie Bogu dziękczynienie - Eucharystię, za Jego Ojcowską Opatrzność nad Wami. Niech Chrystus Pan nadal Wam towarzyszy, Was prowadzi, strzeże i błogosławi. O to Boga pokornie prosimy i tego Wam z serca na dalsze lata życzymy. Naszą modlitwą ogarniamy także Wasze córki: Joannę, Angelikę i Agatę. Szczęść Boże!***

Mierzeszyn, 3 października 2015 roku

ks. prałat Edward Szymański  
ks. kanonik Gerard Borys  
ks. proboszcz Andrzej Sowiński



## PODZIĘKOWANIE

**Składamy najserdeczniejsze podziękowanie czcigodnym Księżom: ks. proboszczowi Andrzejowi Sowińskiemu, ks. kanonikowi Gerardowi Borysowi za modlitwę Mszy świętej oraz nabożeństwo na cmentarzu.**

**Serdecznie dziękujemy Wszystkim biorącym udział w modlitwie różańcowej. Dziękujemy delegacjom, rodzinie, sąsiadom, przyjaciołom i znajomym za udział w uroczystości pogrzebowej śp. Bogusława Górnowicza.**

**Serdeczne Bóg zapłać składa żona  
i córki z rodzinami**







w ostatnim czasie...

### ZOSTAŁA OCHRZCZONA:

1. AGATA POŁOM, zam. Mierzeszyn, ul. Kasztanowa 6 B,  
ur. 19 lipca 2015, och. 27 września 2015.

### ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:

1. GRZEGORZ JAN PLATA, zam. Mierzeszyn, ul. Wolności  
28 i JOANNA MARIA TREUCHEL, zam. Wejherowo, ul.  
M. Konopnickiej 21 C.

### PODZIĘKOWANIE ZA OFIARY NA ODNOWIENIE WNĘTRZA KOŚCIOŁA ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYNIE 2015/2016

- 30. Helena Miękina, Błotnia
- 31. Ewa i Jacek Szuba, Mierzeszyn
- 32. Magdalena i Janusz Pieczykolan, Miłowo
- 33. Weronika Toczek, Mierzeszyn
- 34. Dariusz Radecki, Zaskoczyn
- 35. Chór parafialny „Santo Bartolomeo”
- 36. Anna i Ryszard Maselbas, Warcz
- 37. Waltraut Jaszewska Schwetfeger, Mierzeszyn
- 38. Helena Stosio, Domachowo
- 39. Maria Fryca, Mierzeszyn
- 40. Krystyna i Tadeusz Butowscy, Olszanka
- 41. Eugeniusz Jąkański, Mierzeszyn
- 42. Stanisława i Jan Leśniak, Błotnia
- 43. Janina i Kazimierz Kluskiewicz, Błotnia

## NOWY BISKUP



Święcenia Biskupie ks. Prałata dr Zbigniewa Zielińskiego odbędą się w sobotę, 24 października 2015 roku o godz. 18.00 w Archikatedrze w Gdańsku Oliwie. Zapraszam Parafian do uczestniczenia w tej uroczystości. Proszę jednocześnie o modlitwę w intencji nowego biskupa.

*Ks. Andrzej Sowiński*



Warszawa, 14 września 2015 roku

KANCELARIA PREZYDENTA  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
00-902 Warszawa, ul. Wigilia 10  
Biuro Dialogu i Inicjatyw Obywatelskich  
Nr BLO.0600.1811.01.2015.WZ

Ks. Andrzej Sowiński Proboszcz  
Parafii p.w. św. Bartłomieja Apostoła  
ul. Wolności 17  
83-041 Mierzeszyn

Czcigodny Księżo Proboszczu,

uprzejmie dziękuję za gratulacje, wsparcie duchowe oraz życzenia skierowane do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Andrzeja Dudy.

Pragniemy zapewnić, że celem prezydentury jest służenie obywatelom i krajowi, dlatego jest ona otwarta na wszystkie grupy społeczne i oparta na dialogu.

Udzielone poparcie, a także gratulacje i wyrazy zyczliwości stanowią dla Prezydenta Andrzeja Dudy zobowiązanie i motywację do konsekwentnego realizowania założonych celów oraz zadań wynikających z pełnienia najwyższego urzędu w państwie. Pan Prezydent dołoży wszelkich starań, aby nie zawieść zaufania, jakim obdarzony został przez Naród i spełnić nadzieje pokładane w Nim przez różne środowiska.

Prosimy przyjąć serdeczne pozdrowienia.

Łączę wyrazy szacunku

*Andrzej Duda*  
Prezydent  
Wojciech Zabłocki

## NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE W PAŹDZIERNIKU 2015 W NASZEJ PARAFII

dla młodzieży i dorosłych od poniedziałku  
do soboty po Mszy świętej;  
dla dzieci w poniedziałki i piątki o godz.  
16.30.



**JAN PAWEŁ II  
PATRON RODZINY**

**XV  
DZIEŃ PAPIESKI**



**Parafia św. Bartłomieja Apostoła  
w Mierzeszynie wspiera  
„Dzieło Nowego Tysiąclecia”**

**11 października 2015 roku**

**STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: [www.parafia.i3k.pl](http://www.parafia.i3k.pl)**

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie  
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP  
Bank Spółdzielczy w Pruszcze Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

**U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.  
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.  
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,  
e-mail: [mierzeszyn@diecezja.gda.pl](mailto:mierzeszyn@diecezja.gda.pl) Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.**